

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA ROCZNA
30 ZŁOTYCH.

OD 6 EGZEMPLARZY 25 ZŁ.

NUMER POJEDYŃCZY 60 GROSZY.

KONTO CZEKOWE W P. K. O. 52.020

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA,
MARSZAŁKOWSKA 81a

TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06.
ADMINISTRACJI 9-61-92.

Redakcja rękopisów nadesłanych
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł.—¹/₂ str. 175 zł.—¹/₄ str. 87 zł. 50 gr. Poza tekstem za str. 250 zł.—¹/₂ str. 125 zł., ¹/₄ str. 62 zł. 50 gr. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł. ¹/₂ str. 60 zł.—¹/₄ str. 30 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

ROK XVI.

WARSZAWA, 17 CZERWCA 1934 r.

Nr. 24

TREŚĆ Nr. 24. Kilka uwag o oświacie rolniczej — B. Zaliczanie lat poprzedniej służby państwowej do wysługi emerytalnej pracowników samorządowych oraz płatnych członków magistratu b. dz. pruskiej — Dr. Wł. Dalbor. Organizacja opieki społecznej we Francji — St. Waśkiewicz. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Wydawnictwa nadesłane.

Kilka uwag o oświacie rolniczej

Zarówno samorządy powiatowe, jak i organizacje rolnicze prowadzą od szeregu lat pracę mniej lub więcej intensywną nad podniesieniem oświaty rolniczej. Istnieje w tym celu znaczna liczba różnego typu ludowych szkół rolniczych, urządza się rok rocznie szereg kursów rolniczych, odczytów i pogadanek, a akcja przysposobienia rolniczego z roku na rok wzrasta. Robi się zatem znaczne wysiłki, mając na celu podniesienie kultury rolnej naszych gospodarstw włościańskich, jednakże rezultaty, aczkolwiek widoczne, nie odpowiadają tak znacznemu nakładowi sił i środków, jakie się na ten cel przeznaczają.

Zastanawiając się nad pracami w dziedzinie oświaty rolniczej oraz nad wynikami tej pracy, dochodzimy do wniosku, że w pracy tej, prowadzonej przez samorządy i organizacje rolnicze, muszą być pewne braki, pewne niedociągnięcia, skoro często nie osiągamy tych celów, do jakich dążymy. Niedomagania te niewątpliwie istnieją. Weźmy np. szkolnictwo rolnicze, zarówno męskie, jak i żeńskie. Zdawałoby się, że wpływ szkoły rolniczej powinien być w znacznym promieniu do tej szkoły widoczny, gdyż wychowankowie szkoły, rekrutujący się z okolicy, po opuszczeniu szkoły wcielają w życie zdobyte w szkole wiadomości. Tymczasem tak nie jest. Kto zatem ponosi winę, że szkoły rolnicze w większości wypadków nie spełniają swego zadania? Czy winę należy przypisać programowi, czy kierownictwu, czy uczniom?

Nie popełnimy dużego błędu, jeśli powiemy, że niedomaganie szkół rolniczych należy przypisać częściowo kierownictwu, głównie jednak uczniom i ich rodzicom. Kierownictwo szkoły rolniczej ponosi częściowo winę dlatego, że nie selekcjonuje ono w dostatecznym stopniu materiału, zgłaszającego się do szkoły rolniczej. Dążąc do tego, by z dobrodziejstw

szkoły korzystała jak największa liczba dzieci rolników, które nabyte wiadomości mają w przyszłości stosować przy prowadzeniu swego warsztatu rolnego, często zapomina się o tem, że nie wszyscy uczniowie mają lub będą mogli mieć własny warsztat pracy na roli. Na tę okoliczność trzeba przy przyjmowaniu kandydata do szkoły zwrócić baczną uwagę.

Większą bezsprzecznie winę ponoszą sami uczniowie szkół rolniczych i ich rodzice. Rekrutują się oni głównie z ludności małorolnej, częściowo bezrolnej. Mając na celu nietylko wzorowe prowadzenie swego gospodarstwa, którego często nie posiadają ani też nie mają widoków na zdobycie w przyszłości warsztatu rolnego, dążą tylko do zdobycia pewnego zasobu wiedzy rolniczej, by w ten sposób zapewnić sobie „łatwiejszy kawałek chleba“, za jaki się uważa instruktorstwo rolne czy to w samorządzie, czy też w organizacjach rolniczych bądź w związkach młodzieży wiejskiej, a które niejednokrotnie obejmują lub które starają się objąć. Postępując w ten sposób, popełniają pewnego rodzaju nieuczciwość, którą należałoby bezwzględnie potępić, gdyby bez winy było kierownictwo oraz właściciel szkoły, t. j. powiatowy związek samorządowy. Tym ostatnim niesłusznie zależy na większej frekwencji w szkole, a nie mając często odpowiednich kandydatów, mogących ponosić w znacznej części koszty nauki i utrzymania w szkole, udzielają stypendjów bądź też w inny sposób zapewniają synom rodziców bezrolnych lub posiadających gospodarstwo karłowate bezpłatne kształcenie się i utrzymywanie w czasie nauki w szkole. Z tą metodą należy zerwać, gdyż wpływa to na zwiększenie kosztów utrzymania szkoły i nie daje tych rezultatów, do których szkoła powinna zmierzać. Nie należy bowiem przyczyniać się do powiększenia kadr niedouczonej instruktorów

rolnych, podczas, gdy instruktorzy fachowi, posiadający odpowiednie wykształcenie, nie znajdują zajęć i powiększają kadry bezrobotnych pracowników umysłowych.

Akcja przysposobienia rolniczego, mająca na celu podniesienie kultury rolnej gospodarstw włościańskich, rozwija się na niektórych terenach wprost z żywiołową siłą. Staje się coraz bardziej powszechna, a od sposobu jej prowadzenia zależeć będzie, czy praca ta zapanuje głębokie korzenie lub czy też po chwilowym bujnym wzroście uschnie. Stwierdzić należy, że w tej dziedzinie osiąga się stopniowo coraz większe i lepsze rezultaty, całkowicie wynagradzające i trud i środki materialne, łożone przez samorząd i organizacje rolnicze. Należy tylko baczyć, by dobrze zapoczątkowana i nastawiona akcja nie została wypaczona przez stosowanie niewłaściwych metod w jej prowadzeniu, które tu i owdzie dają się już zaobserwować.

Mamy tu na myśli system nagradzania stających do różnych konkursów bądź to zespołowych, bądź też indywidualnych. Znamy wypadki, gdzie wysokość nagrody jest bodaj jedynym czynnikiem, dla którego dana jednostka lub zespół podejmuje pewne wysiłki. Oczywiście czyni to wówczas z dużym nakładem sił, a czasem i środków materialnych. Jeśli taką właśnie jednostkę ominie nagroda, wówczas prawie z reguły jednostka ta dla wszelkich następnych poczynań jest stracona, a nie zwrócone

jej w postaci nagrody wkłady wpływają ujemnie na sam warsztat pracy.

Również zbyt nastawianie pracy w tej dziedzinie w jednym kierunku bez równoczesnego uwzględnienia wszystkich innych zainteresowań i możliwości rolnika danego terenu (np. konkurs hodowli kur w rejonach cukrowni z pominięciem prowadzenia konkursu uprawy buraka cukrowego) prowadzić może do zubożenia rolnika na wszelkie późniejsze poczynania w zakresie przysposobienia rolniczego.

Dużą wagę w zakresie oświaty rolniczej należy przywiązywać do odczytów i pogadanek. Jest to bardzo ważny instrument, o ile tylko obejmuje on w odpowiednim czasie właściwe tematy. Wartość ich mierzyć się musi możliwością niemal natychmiastowego zastosowania zdobytych wiadomości w praktyce. Nie można np. mówić o stosowaniu zielonych nawozów w grudniu lub w styczniu lub też w tymże samym czasie o robieniu z owoców konserw lub innych produktów z owoców i jarzyn. A to się czasem zdarza. Poziom tych odczytów również musi być dostosowany do poziomu umysłowego słuchaczy, a nie do poziomu wykładowcy. Nawet najbardziej starannie wypracowana pogadanka czy wykład chybić musi celu, o ile będzie dla słuchaczy niezrozumiałą.

B.

Zaliczanie lat poprzedniej służby państwowej do wysługi emerytalnej pracowników samorządowych oraz płatnych członków magistratu b. dz. pr.

I. Odnośnie płatnych członków zarządu b. dz. pr., czynnych w dniu wejścia w życie nowej ustawy samorządowej, mówi art. 117 ust. 4 zdanie 3 ustawy samorządowej z 23.3.1933, co następuje:

„Do wysługi emerytalnej zalicza się lata służby na ostatnio zajmowanym stanowisku oraz lata służby poprzedniej, jeżeli te (1) przed wejściem w życie ustawy niniejszej zostały zaliczone do wysługi emerytalnej, albo (2) podlegają takiemu zaliczeniu przy analogicznym zastosowaniu przepisów emerytalnych dla urzędników państwowych“.

Co do stosowania przepisów państwowej ustawy emerytalnej ustawa nie powiada ogólnie „przy zastosowaniu“, lecz przy „analogicznym“ zastosowaniu, t. zn. z różnicą, jaka wynika z tego, że chodzi o urzędnika danego związku samorządowego, a nie o urzędnika państwowego. T. zn., że wszelkie postanowienia ustaw o zaopatrzeniu funkcjonariuszów państwowych odnośnie zaliczenia do wysługi emerytalnej służby poprzedniej, które zawarte są obecnie w art. 37, a odnośnie służby w państwach zaborskich w art. 81 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych z 11.12.1923 (w brzmieniu obecnie obowiązującym, a w szczegól-

ności w brzmieniu rozp. Prez. Rz. z 28.10.1933 Dz. Ust. poz. 668), winny być w ten sposób stosowane, że w miejsce służby państwowej rozumieć się będzie służba przy danym związku samorządowym.

Inaczej być nie może, gdyż tak, jak państwo przyznaje zaopatrzenie emerytalne za służbę w instytucjach państwowych, tak też dany związek samorządowy przyznaje je z tytułu służby w swoich instytucjach. Tak państwo, jak i dany związek samorządowy, może wyjątkowo zaliczyć do wysługi emerytalnej pewne okresy służby, sprawowanej w innych instytucjach czy w innym zawodzie, nie ma jednak i nie może mieć takiego obowiązku. Tak jak państwo nie ma obowiązku zaliczać do wysługi lat swoich emerytów poprzedniej ich służby przy związkach samorządowych (z wyjątkiem praw nabytych z mocy specjalnych ustaw, uznających taki obowiązek, — patrz art. 81 ustęp 2 państwowej ustawy emerytalnej), tak też nie mają i nie mogą mieć poszczególne związki samorządowe obowiązku zaliczania do wysługi lat swoich emerytów poprzedniej ich służby państwowej.

Pod tym względem nie było też nigdy żadnych

wątpliwości prawnych. Przedewszystkiem zaś mówi to wyraźnie niezmieniony dotychczas żadnymi późniejszymi ustawami, a zatem obowiązujący dotychczas ustęp 2 §-u 12 ustawy o urzędnikach komunalnych z 30.7.1899, a mianowicie „O ile niema odmiennych, innych postanowień, — jako czas służby, od którego wymierza się emeryturę, zalicza się tylko czas spędzony przez urzędnika w służbie jednoślonej gminy“. Tak brzmi ustęp 2, gdy ustęp 1 §-u 12 właśnie stanowi, że urzędnicy komunalni otrzymują emeryturę według zasad obowiązujących dla urzędników państwowych.

Dlatego też art. 117 ust. 4 ustawy samorządowej, widocznie świadomie wzorowany na powyższym przepisie, stanowiąc w pierwszym zdaniu, że w braku w danym związku samorządowym osobnego statutu o zaopatrzeniu pracowników, przysięguje płatnym członkom magistratu zaopatrzenie według norm, mających zastosowanie do urzędników państwowych (w innym jednak procencie wymiaru), w zdaniu 3-ciem wyraźnie odróżnia: 1) dobrowolne zaliczenie do wysługi emerytalnej służby poprzedniej z mocy uchwał powołanych do tego organów danego związku samorządowego — jak to było dotychczas, — 2) zaliczanie obowiązkowe, wynikające z „analogicznego“ zastosowania przepisów emerytalnych dla urzędników państwowych. Przytem ustawa w zdaniu pierwszym używa wyrażenia stanowczego „według norm...“, a w 3-ciem dodaje do słów „przy zastosowaniu“ zastrzeżenie „analogicznym“.

II. Zupełnie taksamo przedstawiać się będzie sprawa odnośnie wszystkich stałych pracowników samorządowych, jeśli statuty emerytalne powołują się na analogję z postanowieniami ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych.

III. W takim niespornem rozumieniu „analogji“ z przepisami obowiązującymi urzędników państwowych z art. 117 ustawy samorządowej czy też z analogicznych postanowień statutów emerytalnych, postanowienia państwowej ustawy emerytalnej, dotyczące wysługi lat, przedstawiać się będą — o ile statut wyraźnie inaczej nie stanowi — jak następuje:

Do wysługi emerytalnej urzędnika komunalnego liczy się (art. 37 ust. emeryt.) czas stałej służby, jako pracownika danego związku samorządowego względnie członka zarządu od dnia objęcia służby. Pozatem dolicza się obowiązkowo 1) czas ewentualnych rzeczywistych studjów w wyższych zakładach naukowych (co jednak ma znaczenie tylko dla wymiaru, ale nie do nabycia prawa zaopatrzenia), 2) ewentualną służbę „prowizoryczną“ i „przygotowawczą“ w tym samym związku samorządowym, o ile łączy się bezpośrednio ze służbą stałą, 3) ewentualną poprzednią służbę kontraktową w tym samym związku samorządowym, bezpośrednio poprzedzająca służbę stałą. W razie przerwy między poprzednią niestałą a późniejszą stałą służbą zaliczenie zależałoby od osobnej uchwały.

Natomiast postanowienia art. 37 punkt 3 ustawy samorządowej o obowiązkowej zaliczalności czasu „czynnej, również obowiązkowej służby w wojsku polskim“ oraz „czasu przebytego w niewoli“ (np. w charakterze członka armji), nie odnoszą się do emerytów samorządowych, bo to jest służba państwowa. O ile zaś chodzi o czas spędzony w „stanie nieczynnym“ odnosićby się to mogło jedynie do służby przy danym związku samorządowym.

Służbę wojskową, która jest obowiązkiem wobec państwa i jest opłacana przez państwo, dolicza państwo swoim urzędnikom cywilnym do wysługi lat, jako służbę państwową tak, jak emerytom wojskowym odwrotnie dolicza państwową służbę cywilną.

Z powodów wyżej wyluszczonej nie stosuje się do emerytów samorządowych postanowienie art. 81 państwowej ustawy emerytalnej o wliczaniu do wysługi emerytalnej „lat służby w byłym państwie zaborczem“, podlegającej zaliczeniu według (nb. dawnych) ustaw emerytalnych odnośnego państwa zaborczego, czy chodzi o cywilną czy wojskową służbę w państwie zaborczem.

Podobnie postanowienie art. 38 ustawy emerytalnej o niewliczaniu do służby pewnych okresów stosuje się do emerytów samorządowych tylko „analogicznie“.

Powyższe zasady odnoszą się do tych wypadków, w których statuty emerytalne samorządowe powołują się ogólnie na ustawę emerytalną dla urzędników państwowych. O ile by jednak te statuty wyraźnie stanowiły, że policza się do wysługi lat poprzednią służbę państwową i wojskową, to oczywiście byłoby to obowiązujące.

Dotychczas wiele związków samorządowych, choć im państwo nie przekazywało za swych byłych pracowników żadnych składek emerytalnych, zaliczało swym pracownikom do wysługi lat poprzednią służbę państwową, cywilną czy wojskową, a to mocą osobnych wyraźnych uchwał, obciążając się w ten sposób dobrowolnie i nadmiernie zobowiązaniami emerytalnymi. Ten niewłaściwy stan rzeczy został niedawno usunięty przez to, że Państwowy Fundusz Emerytalny według art. 7 ustęp 6 państw. ustawy emerytalnej (w ostatnim brzmieniu) oraz statutu Państw. Zakładu Emerytalnego (rozp. Rady Min. z 26.3.1934 Dz. Ust. poz. 276, Rozdział V), przeobrazić będzie za urzędników państwowych przechodzących do innej służby z prawem emerytury — składki emerytalne za służbę państwową, pełnioną od 1 stycznia 1928 r. właściwym instytucjom ubezpieczającym, a zatem i samorządowym funduszom emerytalnym.

Statuty emerytalne związków samorządowych należałoby zrewidować w kierunku poruszonym w niniejszym wywodzie; wiele już bowiem sporów wynikło z ogólnego, a przez to niejasnego określenia „analogicznie do przepisów emerytalnych obowiązujących odnośnie urzędników państwowych“.

Dr. Władysław Dalbor.

Organizacja opieki społecznej we Francji

Nauka i praktyka francuska — wychodząc z punktu widzenia źródła powstawania — rozgranicza wyraźnie dwa rodzaje pomocy udzielanej przez społeczeństwo jednostkom słabszym, a mianowicie obowiązkową ustawową opiekę publiczną (*assistance publique*), którą, w/g przyjętego w Polsce powszechnie terminu, nazywać będą opieką społeczną i dobrowolną pomoc, czyli t. zw. dobroczynność prywatną (*bienfaisance privée*). Rozgraniczenie w zasadzie polega na tem, że realizacja pierwszego z wyżej wymienionych rodzajów pomocy jest powierzona państwu i przeprowadzana na szerokiej płaszczyźnie powszechności korzystania, drugiego zaś rodzaju — znajduje się tradycyjnie lub na podstawie aktów natury prywatno-prawnej w rękach instytucji, towarzystw, związków, kongregacji religijnych i t. p. o charakterze prywatnym i jest zasadniczo ograniczona tak ze względu na rozporządzalne środki, jak i szereg specjalnych warunków korzystania.

W niniejszym artykule zajmę się w pierwszym rzędzie scharakteryzowaniem organizacji powszechnej opieki społecznej publicznej.

Historycznie biorąc, powstanie tego rodzaju opieki społecznej we Francji datuje się od Wielkiej Rewolucji, która w zasadzie zaprowadziła obowiązek państwa dostarczania pomocy dla upośledzonych obywateli; praktycznie zaś opieka publiczna rozwija się właściwie dopiero od końca ubiegłego stulecia (1889 rok), od której to chwili rozpoczyna się uregulowanie prawne poszczególnych form opieki przez wydanie szeregu obowiązujących ustaw i rozporządzeń.

Realizacja więc powszechnej opieki społecznej poruczona została w zasadzie państwu. Jednakże w miarę rozwoju i wzrostu jej zakresu, przy jednoczesnej rozbudowie instytucji samorządu francuskiego w rozmaitej formie, akcentowała się coraz bardziej ewolucja w kierunku ociążenia państwa z powyższego obowiązku na rzecz właśnie instytucji i organów samorządowych. Nastąpił więc podział kompetencji, w którym państwo zatrzymało sobie jedynie funkcje ustawodawcze, nadzorczo-kontrolujące i pewne finansowe, ustępując właściwe wykonanie opieki społecznej samorządom. W ostatnich czasach w związku z trudnościami finansowymi wywołanymi przez kryzys gospodarczy zaczęła się, co prawda bardzo jeszcze dyskretnie, akcentować proces odwrotny — niejako „reetylizacji“ opieki społecznej.

Istnieją dwie organizacje, zajmujące się realizacją opieki społecznej we Francji. Są to: samodzielne instytucje opieki społecznej (*établissements publics d'assistance*) oraz służby opieki społecznej przy jednostkach samorządu terytorjalnego (*services d'assistance*).

Pierwsze z nich, dawniejsze zresztą, charakteryzuje: wyposażenie we własną osobowość prawną, całkowita samodzielność działania w specjalnym zakresie oraz nie związanie w zasadzie ani administracyjnie, ani finansowe, ani terytorjalnie z siecią istniejących urzędów i służb państwowych i samo-

ządowych. Zadaniem ich jest dostarczanie opieki zamkniętej i otwartej. Ze względu na obrany przez nie zakres działania rozróżnić należy, że niektóre z nich zajmują się udzielaniem opieki obywatelom całego państwa (np. przytułki dla głuchoniemych), inne danego departamentu, inne wreszcie, których jest większość, tylko danej gminy. Poza to ze względu na ich charakter podzielić je trzeba na zakłady, udzielające pomocy zamkniętej przedewszystkiem, t. j. szpitale, przytułki, schroniska, zakłady dla obłąkanych oraz zdecentralizowane urzędy (urzędy uniezależnione prawnie), powołane do opieki otwartej, t. j. biura opieki społecznej i biura dobroczynności.

Organizacja wewnętrzna instytucji opieki społecznej przewiduje istnienie dwu organów: deliberyacyjno-administracyjnego i wykonawczego.

Organem deliberyacyjno-administracyjnym jest t. zw. komisja administracyjna, złożona z wybranych przedstawicieli zainteresowanych jednostek samorządu terytorjalnego oraz osób wyznaczonych przez władzę nadzorczą (większość). Do kompetencji komisji należy w ścisłym znaczeniu zarząd danej instytucji, przyczem i tak większość poważniejszych jej decyzji wymaga jeszcze zatwierdzenia ze strony organów kontrolujących państwowych (prefekt lub podprefekt). Jak więc z powyższego wynika samodzielność instytucji opieki społecznej jest w praktyce silnie ograniczona przez ingerencję państwa. Komisja administracyjna posiada swój własny personel wykonawczy, zależnie od potrzeb danej instytucji podzielony na fachowy (lekarski, pielęgniarski), biurowy i niższy. W zdecentralizowanych urzędach, o których wspomniałem powyżej, kompetencje komisji administracyjnej są znacznie szczuplejsze, niż w zakładach; sprowadzają się one najczęściej tylko do biurokratycznego zestawiania list osób korzystających z pomocy. Oczywiście, że wpływa to również na zmniejszenie personelu wykonawczego, którym rozporządza komisja.

Poza instytucjami opieki społecznej realizacją pomocy publicznej dla upośledzonych zajmują się „służby (*services*) opieki społecznej“. Są one jedną z funkcji poszczególnych jednostek samorządu terytorjalnego, związane z nimi ściśle organizacyjnie i pozbawione odrębnej osobowości prawnej. Zadaniem ich jest nadzór nad realizacją opieki obowiązkowej na terenie danej jednostki samorządu terytorjalnego oraz dostarczenie środków na tę realizację. Środki te w pierwszym rzędzie zdobywane są w drodze opodatkowania. Służba opieki społecznej w zasadzie istnieje w departamencie i jest uzależniona od prefekta i rady generalnej.

Zakres działania państwa w realizacji ustawowego obowiązku opieki społecznej sprowadza się, jak wspomniano, do trzech funkcji: ustawodawczej, nadzorczo-kontrolującej i finansowej.

Państwo więc wydając odnośne ustawy reguluje zakres opieki społecznej publicznej.

Nadzór i kontrola z jego strony nad realizacją nałożonych przez powyższe ustawy obowiązków od-

bywa się za pośrednictwem przede wszystkim Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a dla instytucji o charakterze leczniczym również Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych działa przez Departament Opieki Społecznej oraz istniejąca przy nim Inspekcję, głównie jednak przez organy instancji podległych t. j. prefekta i podprefekta. Uprawnienia zastrzeżone tym ostatnim obejmują szeroki zakres kontroli tak prewencyjnej jak represyjnej nad instytucjami samorządowymi opieki społecznej. Prefekt lub podprefekt ma prawo ingerować w organizację i administrację samodzielnych instytucji opieki społecznej, kieruje służbami op. społ., pełni rolę instancji odwoławczej od decyzji co do przyznania prawa do korzystania z opieki, wreszcie ma często decydujący głos przy dotowaniu pieniężnym samorządowej opieki społecznej.

Funkcja finansowa państwa w dziedzinie opieki społecznej sprowadza się do uzupełniania z budżetu ogólnego przede wszystkim wydatków na ten cel, których samorządy nie mogą pokryć z własnych źródeł.

Finansowanie opieki społecznej we Francji tak, jak i jej wykonanie, jest w zasadzie podzielone między państwo i samorządy. Do zapewnienia świadczeń ustawowych są w pierwszym rzędzie powołane samorządy, które wydatki na ten cel pokrywają ze swych zwykłych dochodów lub z opodatkowania dodatkowego. Wydatki przekraczające możliwości danego samorządu uzupełnia samorząd wyższego stopnia względnie państwo z ogólnego budżetu.

Pozatem państwo ustępuje na cele opieki społecznej niektóre ze swych dochodów, jak podatek od widowisk, balów, zabaw, część opłaty za miejsca na cmentarzach, część podatku od gier i totalizatora i t. p.

Udział finansowy państwa w pokrywaniu kosztów opieki społecznej, przed Wielką Wojną mniejszy, po niej wzrósł bardzo znacznie. Samorządy w praktyce nie mogą podolać na szerszą skalę nałożonym obowiązkom tak, że część wydatków pokrywana przez nie spada niejednokrotnie do 10%. Przyczyny tego dopatrywać się należy, obok okoliczności natury ogólnej (spadek wartości pieniądza, depopulacja wsi, spadek dochodów samorządów), w zbyt łatwym przyznawaniu świadczeń przez mało zainteresowane w ich finansowaniu instytucje samorządowe. To też w ostatnich czasach (luty 1934) państwo próbuje przeciwdziałać temu przez uzależnienie przyznawania prawa do opieki od instancji samorządowych wyższego stopnia (komisje kantonalne zamiast gminnych), uzupełnionych przez silniejszy udział urzędników skarbowych i wirylistów, wyznaczonych przez administrację ogólną.

Dla uzupełnienia obrazu organizacji opieki społecznej francuskiej dodam jeszcze schematyczną charakterystykę poszczególnych form opieki. Ustawodawstwo francuskie przewiduje 9 form opieki społecznej powszechnej, a mianowicie:

1. bezpłatną pomoc lekarską dla ubogich (ustawa z 1893 r.), polegającą na darmowym leczeniu do-

mowem przez wyznaczonego lekarza lub wyjątkowo szpitalnym oraz na dostarczaniu lekarstw i t. p. osobom pozbawionym środków, zamieszkałym w gminie w ciągu roku i zaciągniętym na listę opieki społecznej;

2. opieka nad starcami, kalekami i nieuleczalnemi (ustawa z 1905 r.), przyznająca osobom ubogim powyżej 70 lat wieku, względnie dotkniętym kalectwem lub nieuleczalną chorobą, zamieszkałym w ciągu lat 5-ciu na terenie danej jednostki terytorjalnej (gmina, departament) prawo do zasiłku w granicach od 30 fr. — 80 fr. miesięcznie względnie do umieszczenia w przytułku lub u osób prywatnych na koszt publiczny;

3. opieka nad dzieckiem (ustawa z 1904 r.), dotycząca dwu kategorii dzieci t. j. bądź powierzonych czasowo, bądź też oddanych pod prawną opiekę państwa na stałe i polegająca prawie wyłącznie na oddawaniu dzieci na wychowanie osobom prywatnym na koszt publiczny;

4. opieka nad obłąkanymi (ustawa z 1838 r.), sprowadzająca się do umieszczania obłąkanych na żądanie lub z urzędu w zakładach;

5. opieka nad kobietą w połogu (ustawa z 1913 r.) dająca kobiecie w okresie 4 tygodni przed, 4 po połogu prawo do zasiłku w granicach od 2,50 fr. do 7,50 fr. dziennie, oraz w ciągu roku od urodzenia do zasiłku na wykarmienie, wynoszącego 15 — 45 fr. miesięcznie, wreszcie zapewniająca bezpłatną pomoc pielęgniarsko - higieniczną;

6. pomoc dla licznych rodzin (ustawa z 1913 r.) zapewniająca biedniejszym licznym rodzinom zasiłki na dzieci w granicach od 270 — 300 fr. rocznie na dziecko;

7. akcja zachęty dla licznych rodzin (ustawa z 1923 r.), przewidująca, bez względu na ubóstwo, zasiłki progresywne, wynoszące 120 — 540 fr. rocznie za każde dziecko;

8. opieka nad ubogimi zdrowymi w gminie, wykonywana przez wspomniane biuro dobroczynności i polegająca na udzielaniu wszelkiego rodzaju pomocy w domu;

9. opieka nad żebrakami (dekret z 1808 r.), sprowadzająca się do umieszczania bądź dobrowolnie, bądź przymusowo żebraków w schroniskach, tworzonych przez departamenty.

Poza powyższymi formami opieki publicznej istnieje jeszcze, jak to już nadmieniałem na wstępie, szereg instytucji prywatnych, roztaczających opiekę dobrowolną (assistance facultative), utrzymujących się z własnych środków i od państwa niezależnych. Dobroczynność prywatna we Francji przez dłuższy czas ustosunkowana była konkurencyjnie i wrogo do opieki publicznej, w ostatnich jednak czasach, między innymi prawdopodobnie pod wpływem trudności finansowych, ujawnia się tendencja zbliżenia i współpracy.

Reasumując powyższe, stwierdzić trzeba, że zakres opieki społecznej we Francji jest, przynajmniej w teorii silnie rozbudowany. Ze względu na okres powstawania (przed Wielką Wojną) formy opieki

(np. opieka nad dziećmi) noszą charakter nieco przestarzały i niedostosowany do nowoczesnych zasad. Pozatem obecnie, w związku z sytuacją gospodarczą, akcentować się zaczyna groźba kryzysu

i w świadczeniach opieki społecznej, do których ograniczenia zdają się zmierzać ostatnie posunięcia ustawodawcze państwa francuskiego.

Stanisław Waśkiewicz.

Sprawy bieżące

KORZYSTANIE Z SĄSIEDNIEJ NIERUCHOMOŚCI PRZY WYKONYWANIU ROBÓT BUDOWLANYCH, NAKAZANYCH PRZEZ WŁADZĘ.

W kwestji, czy i na mocy jakiego przepisu prawnego możliwe jest czasowe korzystanie z terenu sąsiedniej nieruchomości przy wykonywaniu przez właściciela robót budowlanych, nakazanych przez właściwe władze na podstawie art. 380 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 663), Ministerstwo Spraw Wewn. okólnikiem z dnia 30 maja r. b. Nr. 77 udzieliło następujących wyjaśnień:

W przypadku, gdy przy rozpoznawaniu sprawy w trybie cyt. art. 380 okazałoby się, że osiągnięcie celów, wskazanych w odnośnym przepisie (bezpieczeństwo życia i t. p.) jest możliwe tylko w drodze wykonania robót, związanych w sposób konieczny z korzystaniem z sąsiedniej posesji lub z umieszczeniem tam urządzeń pomocniczych, władza powołana do wykonywania nadzoru policyjno - budowlanego nad istniejącymi budynkami powinna w toku postępowania administracyjnego umożliwić właścicielowi odnośnej sąsiedniej posesji udział w postępowaniu w charakterze interesowanego w znaczeniu art. 9—14 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, a więc między innymi powiadomić go o terminie oględzin i wydać orzeczenie, nakazujące właścicielowi budynku wykonanie niezbędnych robót, a sąsiadowi dopuszczanie wykonania robót na jego gruncie, bądź ustawienia na nim koniecznych urządzeń pomocniczych, wreszcie orzeczenie to doręczyć zarówno właścicielowi budynku jak i będącemu w mo- wie sąsiadowi.

Takie łączne orzeczenie będzie miało charakter tytułu wykonawczego w rozumieniu art. 14 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.III. 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342) nie tylko w stosunku do osoby, której nakazano roboty, lecz również i do osoby, na której gruncie mają być wykonane roboty albo urządzenia pomocnicze.

Rozumie się, że nie przesądza to ewent. roszczeń, opartych na prawie cywilnem pomiędzy sąsiadami, wynikających z faktu wykonywania robót na obcym gruncie, jako też możliwości dochodzenia tych roszczeń na drodze cywilno - sądowej.

KOSZTY WYKONANIA ORZECZEŃ KARNO-ADMINISTRACYJNYCH.

W związku z opłacaniem przez urzędy wojewódzkie rachunków nadsyłanych przez więzienia za utrzymanie osób skazanych w drodze administracyjnej i obciążania temi kosztami Skarbu Państwa, bez zarządzenia ściągnięcia tychże kosztów od osób, które odbyły karę aresztu, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku z dnia 6 czerwca 1934 r. Nr. AP. 106—113, wyjaśniło, co następuje:

Zważywszy, iż w myśl pkt. e) art. 25 rozporządzenia o postępowaniu karno - administracyjnym władza administracyjna w orzeczeniu skazującym winna podać postanowienia co do kosztów postępowania i ich wysokości, że w myśl art. 30 tegoż rozporządzenia koszty postępowania obejmują między innymi i „koszty wykonania orzeczenia“, — należy temi kosztami obciążyć skazanych, z wyjątkiem przypadków stwierdzonego ubóstwa danej osoby.

Wobec tego, że koszty wykonania orzeczenia i ich wysokość uzależnione są w pewnych przypadkach od dalszego biegu sprawy (np. areszt zastępczy w razie nieściągalności grzywny, przymusowe sprowadzenie do aresztu, darowanie względnie złagodzenie kary w drodze łaski i t. p.) — należy je wymienić w orzeczeniu, jako koszty ewentualne, które ulegną ściągnięciu tylko w razie ich poniesienia przez odnośną władzę.

Wkońcu Ministerstwo zauważa, że przy obliczaniu kosztów utrzymania w aresztach gminnych należy posługiwać się normami, ustalonymi przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15.III.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 z 1934 r. poz. 175).

Kwoty rozchodowane z kredytów państwowych na koszty wykonania orzeczeń i ściągnięte następnie od osób, obowiązanych do poniesienia tych kosztów, należy zarachowywać na wznowienie właściwych kredytów, bądź też na dochód Ministerstwa Skarbu, o ile ściągnięcie nastąpi po upływie danego okresu budżetowego.

POŚWIADCZANIE ZAMIESZKANIA DLA OSÓB, KORZYSTAJĄCYCH Z ULG KOLEJOWYCH, PRZEZ ZARZĄDY MIEJSKIE I GMINNE.

Od dnia 1 czerwca b. r. wprowadzone zostały przez Ministerstwo Komunikacji ulgi kolejowe, z których w okresie wakacyj szkolnych korzystać mogą wspólnie mieszkający członkowie rodzin.

Stosownie do regulującego tę kwestję zarządzenia Ministerstwa Komunikacji, uzyskanie odpowiedniej zniżki kolejowej uzależnione jest od następujących warunków:

1) zniżki wakacyjne stosowane będą tylko w okresie od dnia 1 czerwca do dnia 1 października oraz od niedzieli Palmowej do niedzieli poświęconej i od dnia 15 grudnia do dnia 20 stycznia każdego roku,

2) ulga kolejowa przysługuje tylko wspólnie mieszkającym członkom rodziny, a mianowicie: obojgu lub jednemu z rodziców z dziećmi, albo obojgu współmałżonkom,

3) ubiegający się o ulgę nabyć musi w kasie biletowej trzy egzemplarze zaświadczenia do uzyskania ulgi na przejazd rodzinny w cenie po 5 groszy sztuka i wypełnić dokładnie odpowiednie rubryki a ponadto — uzyskać potwierdzenie wspólności zamieszkania osób, wyszczególnionych w zaświadczeniu przez właściwy zarząd miejski lub gminny (biuro ewidencji ruchu ludności).

Podając powyższe do wiadomości, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, okólnikiem z dnia 6 czerwca 1934 r. Nr. AC. 52—5—1, zaleciło, aby stosowane były najdalej idące ułatwienia przy wydawaniu potwierdzeń wspólnego zamieszkania, a w szczególności — aby potwierdzenia te wydawane były możliwie szybko i sprawnie i aby opłaty pobierane przez zarządy miejskie i gminne za takie potwierdzenia nie były nazbyt wysokie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zauważa przytem, że ze względu na humanitarny charakter zniżki kolejowej, pobierane w tym przypadku opłaty nie powinny przekraczać wysokości 20 gr. od jednego egzemplarza zaświadczenia, czyli łącznie 60 gr. (3 egzemplarze).

Potwierdzenia mogą być wydawane jednym i tym samym osobom kilkakrotnie. Zarządy miejskie i gminne potwierdzają tu jedynie wspólność zamieszkania osób, zamierzających korzystać z ulgi kolejowej oraz ich łączną ilość. Poświadczenia wydawać należy tylko osobom zamieszkałym w gminie, t. j. figurującym w rejestrze mieszkańców danej gminy.

ZAOPATRZENIE EMERYTALNE PROWIZORYCZNYCH FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

Okólnikiem z dnia 30 maja 1934 roku w sprawie interpretacji § 10 rozporządzenia o zaopatrzeniu emerytalnym prowizorycznych funkcjonariuszów państwowych (Nr. Pers. 901/42) Ministerstwo

Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że wszyscy emeryci, którzy przed 1 lutego 1934 r. objęli stanowiska funkcjonariuszów prowizorycznych mają prawo do otrzymywania emerytury tylko do dnia 1 lutego 1934 r.

W przypadku, gdy z osobami temi zostanie rozwiązany prowizoryczny stosunek służbowy przed 1 stycznia 1935 r., należy uznać, że nie utracili oni wogóle nigdy prawa do przyznanej im uprzednio emerytury, która wypłacona im będzie za okres od 1 lutego 1934 r. z zastosowaniem art. 25 ustawy emerytalnej. Obojętne jest przytem, w jaki sposób rozwiązany został prowizoryczny stosunek służbowy, a więc czy przez zwolnienie przez władzę, czy też przez ustąpienie lub śmierć funkcjonariusza albo przez upływ czasu, na który został mianowany.

Ministerstwo podkreśla, że powyższe zasady postępowania odnoszą się tylko do tych emerytów, którzy objęli stanowiska prowizorycznie przed 1 lutego 1934 r.; emeryci natomiast, którzy objęli lub obejmą stanowiska prowizoryczne po tym terminie, podlegają działaniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1934 r. o zaopatrzeniu emerytalnym prowizorycznych funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 8, poz. 64) bez żadnych ograniczeń, a więc niezależnie od tego czy stosunek służbowy zostanie z nimi rozwiązany przed czy po 1 stycznia 1935 r. tracą oni prawo do uprzednio przyznanej emerytury.

OPLATY W GIMNAZJACH SAMORZĄDOWYCH.

Za naukę dzieci funkcjonariuszów państwowych, uczęszczających do szkół średnich samorządowych i prywatnych, dla których nie znalazło się miejsce w szkołach państwowych, w związku z wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 4 lipca 1933 r. w sprawie uchylecia przepisów o zwrocie opłat szkolnych (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 390), pobierane są dość wysokie opłaty szkolne.

W sprawie tej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało pismo okólne z dnia 28 maja 1934 r. Nr. SS. 54—37—1, w którym, mając na uwadze ciężkie warunki materialne funkcjonariuszów państwowych, zwłaszcza tych, którzy z braku miejsca nie mogli umieścić w roku bieżącym swych dzieci w państwowych zakładach naukowych, prosi PP. Wojewodów o wywarcie wpływu na związki samorządowe, utrzymujące szkoły średnie, aby obniżyły opłaty szkolne za dzieci funkcjonariuszów państwowych zarówno w roku bieżącym, jak i w latach przyszłych.

WYSOKOŚĆ OPLAT ZA KORZYSTANIE Z URZĄDZEŃ WETERYNARYJNYCH W POWIECIE WŁODZIERSKIM (WOJ. WOŁYŃSKIE).

Rada powiatowa uchwaliła na r. 1934/35 następujące opłaty za udzielanie porad i leków w lecznicach i ambulatoriach weterynaryjnych powiatowego związku samorządowego:

1. za udzielanie porad zł. 1,
2. za zabiegi operacyjne lżejsze zł. 2,
3. za zabiegi operacyjne skomplikowane zł. 5,
4. za wyjazdy lekarzy do chorych zwierząt i zwrot rzeczywistych kosztów przejazdu zł. 5,
5. za surowice i szczepionki — zwrot rzeczywistych kosztów.

Za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa w obwodach urzędowego badania po zł. 2 od każdej zbadanej sztuki zwierząt.

WYSOKOŚĆ CEN USTALONA DLA ROZRACHUNKU ZA WYKONYWANIE ŚWIADCZEŃ W NATURZE WZAMIAN ZA PODATKI PAŃSTWOWE W POWIECIE MIECHOWSKIM (WOJ. KIELECKIE).

Wydział powiatowy uchwalił stosować przy rozrachunku za wykonanie świadczeń wzamian za podatki państwowe następujące ceny:

1. za przewóz 1 m ³ /km. kamienia	—,50 zł.
2. za przewóz 1 m ³ /km. piasku	—,70 „
3. piesza dniówka	1,80 „
4. parokonna dniówka	8,— „
5. jednokonna dniówka	6,— „
6. kamień w gruncie za 1m ³	—,40 „
7. piasek w gruncie za 1 m ³	—,50 „
8. drzewo sosnowe okrągłe za 1 m ³	18,— zł.
9. drzewo sosnowe okrągłe za 1 m ³	30,— „

OTWARCIE AMBULATORJUM W DOROHUSKU (POW. CHEŁM, WOJ. LUBELSKIE).

Wobec zlikwidowania szpitala w Dorohusku, wydział powiatowy uchwalił utworzenie ambulatorjum. Opłata za porady i zabiegi chirurgiczne dokonane w ambulatorjum wynoszą zł. 1 od osoby. Z tego połowa przeznaczona jest dla powiatowego związku samorządowego, reszta zaś dla kierownika ambulatorjum.

Na tych samych zasadach utworzono również ambulatorjum w Wojsławicach.

OPLATY W SZPITALU POWIATOWYM W WŁODZIMIERZU (WOJ. WOŁYŃSKIE).

Rada powiatowa uchwaliła na r. 1934/35 następującą taryfę opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalu powiatowym:

1. za jeden dzień szpitalny od chorych z własnego okręgu szpitalnego po zł. 5,
2. od chorych z innych okręgów po zł. 7,50,
3. od chorych kierowanych na leczenie przez Ubezpieczalnię Społeczną w Kowlu po zł. 4,
4. za korzystanie z oddzielnych pokoi dopłata po 2 zł.

Powyższe opłaty obowiązują również za leczenie chorych, skierowanych na leczenie przez organizacje, instytucje lub związki samorządowe.

Za leczenie na oddziale zakaźnym taksa dzienna wynosi zł. 3.

ROBOTY DROGOWE W POWIECIE WÓLKOWYSKIM (WOJ. BIAŁOSTOCKIE).

Stan dróg wyższych kategorii (państwowych, wojewódzkich i powiatowych) na terenie powiatu wólkowskiego z powodu braku kredytów na ich konserwację zmusił Radę Powiatową do powzięcia 27 marca r. b. uchwały, mocą której 30% zapreliminowanego szarwarku ma być skierowane na roboty na powyższych drogach.

UTWORZENIE GROMAD W POWIECIE ŻYWIECKIM (WOJ. KRAKOWSKIE).

T. rada powiatowa uchwaliła utworzenie 67 gromad z dotychczasowych jednostkowych gmin wiejskich w ich dotychczasowych granicach katastralnych i o dotychczasowych nazwach. Nadto uchwaliła utworzenie dwóch gromad dodatkowych, pochodzących z wydzielenia z 2-ch dotychczasowych gmin jednostkowych.

BUDOWNICTWO DRÓG W POWIECIE LIPNOWSKIM (WOJ. WARSZAWSKIE) W OKRESIE 1927/28 — 1933/34.

Wśród inwestycji różnego rodzaju, jakie w wyższym okresie powiat lipnowski poczynił, pierwsze miejsce zajmuje budowa nowych dróg bitych, pod względem których powiat lipnowski był szczególnie upośledzony. Najgorzej przedstawiała się zwłaszcza południowa i wschodnia część powiatu, gdzie wogóle nie było dróg bitych. Warunki, w jakich rolnicy zmuszeni byli korzystać z dróg gruntowych, były wprost rozpaczliwe. Szczególnie uwydatniało się to w czasie roztopów wiosennych i jesiennych, gdy drogi te z uwagi na strukturę gleby były niemożliwe do przebycia.

Wyniki budowy dróg w powiecie w poszczególnych latach przedstawiają się następująco:

w roku 1927/28	3.967 km.
„ 1928/29	17.871 „
„ 1929/30	16.790 „
„ 1930/31	4.336 „
„ 1931/32	1.262 „
„ 1932/33	2.745 „
„ 1933/34	0.680 „

Razem 47.651 km.

Największa ilość wykonanych dróg bitych, mających dla powiatu bardzo ważne znaczenie pod względem komunikacyjnym, przypada na lata 1927/28, 1928/29, 1929/30, bo 38,6 km. Z chwilą jednak załamania się dobrej konjunktury gospodarczej, sprawa budowy dróg uległa zahamowaniu i tylko jeszcze w okresie 1930/31 wykonano 4,5 km. nowych dróg bitych, a to dzięki nagromadzonemu materiałom kamiennym. W trzyletnim okresie dobrej konjunktury kwoty preliminowane na budowę dróg wynosiły więcej niż 50% ogólnego budżetu, co jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, jeżeli wziąć pod uwagę, że koszt wybudowania 1 km. drogi wyniósł około 50.000,— zł.

PRZYSPOSOBIENIE ROLNICZE W POWIECIE WÓLKOWYSKIM (WOJ. BIAŁOSTOCKIE).

Na terenie powiatu pracuje obecnie w zespołach przysposobienia rolniczego 150 uczniów i uczennic, którzy drogą samokształcenia dążą do samodzielnego, rozumnego i wydajnego prowadzenia w przyszłości swoich gospodarstw rolnych, oraz do pracy wspólnej w organizacjach wiejskich, samorządzie i spółdzielczości. Dążeniem powiatu jest,

aby w nauce samokształceniowej brało udział 400 — 500 osób w ciągu roku pod kierownictwem stałego instruktora, oraz pomocy dorywczej dwóch innych. Przy przejściu przez trzy stopnie sprawności przysposobienia rolniczego, młodzież osiąga przygotowanie rolnicze w zakresie ludowej szkoły rolniczej.

SZKOLNICTWO POWSZECHNE W POWIECIE ŁOWICKIM (WOJ. WARSZAWSKIE).

Szkolnictwo powszechne w powiecie łowickim wykazuje stały rozwój, jak to wynika z załączonej tabelki.

Rok szkolny	Liczba dzieci w szkołach powszechnych powiatu łowickiego w latach 1917 — 1932				
		w 1 klasowych	2 i więcej	7 klas	Ogółem
1917/18	L. abs. 0/0	7226 94,02	458 5,98	— —	7684 100,0
1918/19	L. abs. 0/0	7307 90,84	736 9,16	— —	8043 100,0
1919/20	L. abs. 0/0	6364 78,23	1771 21,77	— —	8135 100,0
1920/21	L. abs. 0/0	6037 68,48	2778 31,52	— —	8815 100,0
1921/22	L. abs. 0/0	6367 61,3	2376 23,0	1638 15,7	10381 100,0
1922/23	L. abs. 0/0	5753 61,3	2090 19,1	2162 19,6	11005 100,0
1923/24	L. abs. 0/0	6984 59,7	2415 20,8	2289 19,5	11688 100,0
1924/25	L. abs. 0/0	6403 56,4	2563 22,7	2375 20,9	11341 100,0
1925/26	L. abs. 0/0	6873 55,3	3308 26,8	2231 17,9	12412 100,0
1926/27	L. abs. 0/0	4630 38,7	4592 38,4	2730 22,9	11952 100,0
1927/28	L. abs. 0/0	3988 32,4	5599 45,7	2699 21,9	12286 100,0
1928/29	L. abs. 0/0	3335 27,3	5463 45,0	3337 27,6	12135 100,0
1929/30	L. abs. 0/0	3493 27,3	5978 46,6	3269 26,1	12760 100,0
1930/31	L. obs. 0/0	3668 26,5	6535 48,3	3625 26,2	13826 100,0
1931/32	L. abs. 0/0	3892 27,1	6690 46,6	3779 26,3	14361 100,0

PRZED „ŚWIĘTEM MORZA“.

Zbliżający się termin uroczystości „Święta Morza“ w dniach 28 czerwca — 1 lipca zaznacza się wzmożeniem tempa pracy działających na terenie całej Polski miejscowych Komitetów, zajmujących się organizacją obchodów „Święta Morza“.

Rzucone przez Ligę Morską i Kolonjalną hasła nadania tegorocznym uroczystościom „Święta Morza“ charakteru

Z liczb powyższego zestawienia wynika, że odsetek dzieci w szkołach jednoklasowych zmniejsza się systematycznie na rzecz szkół wyżej zorganizowanych. W ostatnich 4 latach następuje już prawie równowaga dzieci w szkołach jedno i siedmioklasowych.

W odniesieniu do ilości szkół, jednoklasówki stanowią 51,8% ogólnej liczby. Biorąc pod uwagę dzieci — przewaga jest po stronie szkół dwu- i więcej klasowych. Wynosi ona 72,9% ogólnej liczby dzieci w szkołach, a do jednoklasówek w liczbie 56 uczęszcza zaledwie 27,1%. Z punktu tego, że do 8 szkół siedmioklasowych uczęszcza prawie tyle dzieci, co do 56 jednoklasowych, wnosić można o dużej frekwencji tych pierwszych.

BUDOWA GMACHÓW SZKOLNYCH W POWIECIE LIPNOWSKIM (WOJ. WARSZAWSKIE) W LATACH 1927/28 — 1933/34.

Wobec tego, że gminy wiejskie rok rocznie zmuszone były wydatkować około 70.000,— zł. na wynajem lokali, które nie odpowiadały nawet najskromniejszym potrzebom szkolnym, powiatowy związek samorządowy powołał do życia Związek Celowy Budowy Szkół. Związek ten rozpoczął budowę 8 budynków szkolnych, z których 6 zostało wykonanych i oddanych do użytku. Na budowę powyższych szkół wydatkowano ogółem 649.527,62 zł. Z pośród wykonanych budynków szkolnych są: 3 przeznaczone na szkołę 7-klasową, 1 — 5-klasową, 1 — 4-klasową i 1 — 2-klasową. W budowie są 2 szkoły 5-klasowa i 4-klasowa.

OBCHÓD TRZECIEGO MAJA W NIEDRZWICY - DUŻEJ POWIATU LUBELSKIEGO.

W dniu 3 maja r. b. odbyło się w Niedrzewicy-Dużej, pow. lubelskiego, poświęcenie świetlicy strzeleckiej, przeznaczonej przez gminę na cele kulturalno-oświatowe. W uroczystości wzięli liczny udział przedstawiciele władz państwowych na czele ze starostą powiatowym lubelskim, Dr. Dańkowskim, przedstawiciele samorządu powiatowego i gminnego, wojska, policji państwowej i organizacji społecznych. W ramach uroczystości odbyło się wręczenie Dr. Dańkowskiemu dyplomu obywatela honorowego gminy Niedrzewica - Duża, poczem odbyły się zawody sportowe i produkcje artystyczne miejscowych organizacji młodzieży, między innymi chóru Koła Młodzieży Wiejskiej „Siew“.

potężnej, zbiorowej manifestacji narodowej, znajdują gorący oddźwięk w całym społeczeństwie.

Świadczy o tem żywe zainteresowanie oraz poparcie udzielane pracom miejscowych Komitetów, pozwalające już dzisiaj wróżyć imponujący przebieg zbliżającym się uroczystościom.

W najbliższym czasie zostaną podane do publicznej wiadomości ustalone już programy lokalnych obchodów.

Zaznaczyć należy, że w roku bieżącym tradycyjne uroczystości wianków odbędą się w całej Polsce w dniu 28 czerwca t. j. w przeddzień „Święta Morza“.

PRZYGOTOWANIA DO POWSZECHNEGO ZŁOTU MŁODZIEŻY W GDYNI.

Według uzyskanych informacji zostały już ukończone prace przygotowawcze do Powszechnego Złotu Młodzieży w Gdyni w dniu 1 lipca.

O wybitnym zainteresowaniu, jakie powyższa, radosna i imponujących rozmiarów impreza wywołała wśród młodego pokolenia, świadczą napływające do Głównego Komitetu Wykonawczego „Święta Morza“ oraz Komitetów wojewódzkich masowe zgłoszenia uczestników.

Ze względu na warunki lokalne liczba ich będzie ograniczona do 50 tysięcy.

Zwłaszcza licznie stawi się na Złot, co ze specjalną radością podkreślić wypada, Młodzież wiejska. Radosny ten fakt świadczy wyraźnie, że hasła głoszone przez Ligę Morską i Kolonjalną, wywołały już żywy oddźwięk i na wsi.

Wobec uzyskania w Ministerstwie Komunikacji maksymalnych zniżek kolejowych koszty uczestnictwa w Złocie będą stosunkowo bardzo niewielkie.

Na Komendanta Złotu został powołany por. Marjan Łowiński, wybitny działacz harcerski, organizator całego szeregu wielkich obozów i zlotów. Między innymi był on Komendantem znanych wypraw polskich harcerzy na międzyna-

rodowe zloty skautowe, t. zw. „Jamboree“. W Anglii w roku 1929 i w Godolo na Węgrzech w roku 1933.

Osoba Komendanta Złotu gwarantuje całkowitą sprawność prac kierownictwa, oraz zachowanie wzorowego porządku i ładu w trakcie trwania zlotu.

Wszelkich informacji o Złocie udziela Główny Komitet Wykonawczy „Święta Morza“ (Warszawa ul. Widok 10) oraz miejscowe Komitety wojewódzkie i powiatowe.

WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE SZYKUJE SIĘ DO OBCHODU „ŚWIĘTA MORZA“.

W dniu 6 czerwca odbyło się w Stanisławowie zebranie obywatelskie w sprawie powołania Komitetu Woj. „Święta Morza“.

W zebraniu, obradującym pod przewodnictwem vice Wojewody S. Czerwińskiego wzięli udział przybyli z Warszawy delegaci Głównego Komitetu Wykonawczego „Święta Morza“, którzy przedstawili cele i zadania tegorocznego „Święta Morza“ oraz obszernie zreferowali sprawę akcji zbiórkowej na Fundusz Obrony Morskiej.

Na czele Komitetu Wykonawczego, pozostającego pod protektoratem Wojewody Z. Jagodzińskiego, stanął vice wojewoda S. Czerwiński. Wybrano też Komitet Miejski, pozostający pod przewodnictwem p. Chowańca.

Na zebraniu przyjęto uroczystą rezolucję, stwierdzającą, że województwo stanisławowskie pokryje w całości preliminowaną sumę na Fundusz Obrony Morskiej.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 14. VI. 1934 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5.32 zł. — 5.26 zł.
100 frank. szwajc. — 172.51 — 171 65 zł.
1 funt. szterl. — 26.88 — 26.60 zł.
100 frank franc. — 35.05 zł. — 34.88 zł.

PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 14. VI. 1934 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 112.50 zł. 3 proc. pożycz. państw. budow. 43.00 zł., 4 proc. państwowa pożycz. premjowa dolarowa zł. 53.50, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. (w zł. w złocie = 161.68 złotym obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w złocie = 161.68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie 47.75 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 53.50 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy —.— 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa —.— zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Łodzi —.— zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina —.— 8 proc. L. Z. m. Kielc —.—

Akcje Banku Polskiego 85.50 zł.

Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 14. VI. 1934 r. Warszawa.

Zyto 14.50 — 15.00 zł.
Pszenica 21.00 — 22.00 zł.
Jęczmień 17.00 — 18.00 zł.
Owies 16.50 — 17.50 zł.

NABIAŁ.

(Od dnia 5. VI. 1934 r. Warszawa).

Mleko niezbierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.21 zł. Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 2.20 zł., mleczarskie deserowe II gat. 2.10 zł., mleczarskie solone 1.90 zł., osełkowe 1.50 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15% więcej cen hurtowych. Jaja świeże za sztukę 0.07 zł.

Książki, broszury, ulotki i czasopisma, wszystkie druki, książki i pomoce do rachuby, materiały piśmienne oraz pomoce biurowe należy nabywać w Samorządowym Instytucie Wydawniczym w Warszawie, Świętokrzyska 13.

Poradnik samorządowy

1. Pytanie: Urząd gminy w Stebniku, pow. drohobyckiego, zapytuje:

1) czy Zarząd gminny obowiązany jest bezpłatnie doręczać orzeczenia karne Urzędu Skarbowego za nielegalne wyprawianie solanki i wezwania do odbywania kar aresztu jak również doprowadzać

opornych do odbywania kar aresztu, których roczny wpływ dochodzi do 600 pozycji z wymiarem od 1 do 30 dni aresztu a w aresztach gminnych można wykonywać kary aresztu tylko porą letnią, w których można pomieścić tylko dwóch aresztantów,

2) czy Zarząd gminny ma obowiązek doręczać

bezpłatnie wezwania i orzeczenia karne Starostwa w sprawie przekroczeń lasowych,

3) czy Zarząd gminny obowiązany jest udzielać bezpłatnie organom egzekucyjnym Urzędu Skarbowego asystencji względnie funkcjonariusza gminy do oprowadzania sekwestratora przy ściąganiu różnych należności ściąganych przez Urząd Skarbowy.

Odpowiedź: 1) Według art. 151 Ordynacji Podatkowej z dnia 15.III.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 346) doręczenie wszelkich pism władz skarbowych uskutecznia się przez organa władz skarbowych, przez pocztę lub przez zarządy gmin. Jednakże Ordynacja Podatkowa wchodzi w życie dopiero z dniem 1.X. r. b., poza tem zaś dotyczy ona tylko danin, wymienionych w art. 1, a wśród nich niema grzywien, o których mowa w pytaniu.

W myśl art. 8 ustawy z dnia 14.XII.1923 r. o uprawnieniach organów wykonawczych władz skarbowych (Dz. U. R. P. z r. 1924 Nr. 5, poz. 37) organa samorządowe obowiązane są bezzwłocznie udzielać czynnej pomocy zawsze, ilekroć skarbowy organ wykonawczy w celu dokonania czynności służbowych, których sam własnymi środkami wykonać nie może, o to się do nich zwróci. Jasnym jest jednak, że czynności, o których mowa w pytaniu, nie podpadają pod ten przepis.

Pozostaje wobec tego ustawa o monopolu solnym (rozporz. Prez. Rzp. z 30.XII.1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 117, poz. 1043), która jednakże obowiązku doręczania pism urzędów skarbowych na związki samorządowe nie nakłada. Wobec tego należy stanąć na stanowisku, że doręczanie to może być uskuteczniane na podstawie umowy z urzędem skarbowym za odpowiednim wynagrodzeniem.

Co do sprawy doprowadzania opornych do aresztu gminnego i utrzymywania ich w areszcie — to sprawa aresztów gminnych nie jest wogóle ustawowo należycie uregulowana i utrzymywanie tych aresztów jest raczej pewnym stanem faktycznym, niezbędnym z punktu widzenia życiowego; jeżeli obowiązek ten nadmiernie obciąża gminę, należy zwrócić się z odpowiednim przedstawieniem do wydziału powiatowego.

2) Za doręczanie pism i wezwań starostwa należy się gminie wynagrodzenie, przewidziane w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewn. z dnia 18.XI.1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 719).

3) Do udzielania asystencji organom egzekucyjnym (obok policji państwowej, władz wojskowych i wszelkich innych organów państwowych) obowiązane są organa samorządowe tylko w wypadkach, przewidzianych w cytowanym wyżej art. 8 ustawy z 14.XII.1923 r. (Dz. U. R. P. z r. 1924 Nr. 5, poz. 37).

2. *Pytanie:* Jeden z inspektorów samorządu gminnego w wojew. centr. zapytuje, czy wójtowi gminy, który otrzymał sześciotygodniowy urlop zdrowotny, należy się wynagrodzenie za czas tego urlopu, a jeśli się należy — to na podstawie jakich przepisów.

Odpowiedź: Według art. 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323) w razie niemożności pełnienia przez pracownika obowiązków wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli one nie zostały wywołane rozmyślnie, pracownik zachowuje przez okres trzechmiesięczny prawo do wynagrodzenia w całości.

Wprawdzie może tu powstać wątpliwość, czy wójt, jako pochodzący z wyboru członek zarządu gminnego, jest pracownikiem w rozumieniu wymienionego wyżej rozporządzenia, jednakże brzmienie p. 6 ustępu pierwszego art. 2 tegoż rozporządzenia (według którego za pracowników umysłowych w rozumieniu rozporządzenia uważa się „osoby spełniające czynności biurowe i kancelaryjne oraz czynności rachunkowe, rysunkowe i kalkulacyjne“) zdaje się przemawiać za tem, że zasadniczo wójt, zwłaszcza wójt zawodowy, może być objęty przepisami tego rozporządzenia.

Pewną wątpliwość budzić może również p. 3 art. 4 omawianego rozporządzenia, w myśl którego rozporządzenie to nie dotyczy „osób, zatrudnionych w urzędach i instytucjach państwowych lub samorządowych, których stosunek pracy jest unormowany specjalnymi przepisami ustawowemi lub rozporządzeniami, wydanymi w wykonaniu ustaw“, jako że prawa i obowiązki wójta normują istotnie inne przepisy (ustawa gminna z r. 1864, ustawa z dnia 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego i — w zakresie uposażenia — rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30.XII.1924 r., Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073). Gdy jednakże te inne przepisy nie wyczerpują całości sprawy, w szczególności np. nie dają odpowiedzi w kwestji, poruszonej w pytaniu, to należy stanąć na stanowisku, że w takich przypadkach mają zastosowanie ogólne przepisy, regulujące stosunki pracownicze, a więc w niniejszym przypadku stosuje się przytoczony we wstępie przepis art. 19.

3. *Pytanie:* Jeden z pracowników gminnych zapytuje, czy należy mu się zwrot kosztów podróży do ambulatorjum Ubezpieczalni Społecznej, odległej od miejsca jego zamieszkiwania i urzędowania 18 km., jeśli wyjazdów dokonywał na zlecenie lekarza ambulatorjum, który wyznaczał dzień, na który obowiązkowo miał się stawić i wyjazdów dokonywał co 5 — 6 dni; podanie oraz rachunki kosztów podróży zostały stwierdzone przez tegoż lekarza, jednak Ubezpieczalnia Społeczna odmówiła wypłaty kosztów podróży, powołując się na ustawę z dnia 28.III.1933 r. (Dz. Ust. Nr. 51).

Odpowiedź: Odmowa Ubezpieczalni znajduje uzasadnienie w ustawie z dnia 28.III.1933 r. o ubezpieczeniu społecznem (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396), która wśród świadczeń dla ubezpieczonych zwrotu kosztów podróży nie przewiduje. Art. 95 wylicza świadczenia, do jakich ubezpieczeni w razie choroby mają prawo, ani jednakże w tym artykule, ani też w innych przepisach ustawy niema wzmianki o zwrocie kosztów podróży do Ubezpieczalni lub

jej zakładów. Ponieważ zaś według art. 22 ustawy okrąg Ubezpieczalni Społecznej obejmuje jeden lub więcej powiatów, przeto widocznie ustawodawca liczył się z tem, iż poszczególni ubezpieczeni będą dość oddaleni od siedziby ubezpieczalni i będą musieli ponosić koszty podróży do Ubezpieczalni. Nie-

dogodności, wynikające z tego powodu dla ubezpieczonych, powinny ubezpieczalnie usuwać przez zakładanie w odpowiednich miejscach oddziałów i ekspozytur, do czego są uprawnione na podstawie art. 55 i nast. ustawy.

H. i P.

Wydawnictwa nadesłane

Małżeństwa, urodzenia i zgony. 1927, 1928. Statystyka Polski wydawana przez Główny Urząd Statystyczny Rzeczywspolitej Polskiej. Serja A. Tom 27. Warszawa 1934.

Pierwsza w Polsce szczegółowa statystyka małżeństw, urodzeń i zgonów ukazuje się z dużym opóźnieniem, które wywołane zostało z jednej strony trudnościami organizacyjnymi i koniecznością zwrócenia głównej uwagi na działy statystyki, mające znaczenie bezpośrednio aktualne, z drugiej zaś — niemożnością przeznaczenia na pracę tę większych środków.

Zaznaczyć jednak należy, jak to podniesiono w przedmowie wydawnictwa, że podstawowe zjawiska demograficzne, które uwidoczniają się w statystyce małżeństw, urodzeń i zgonów, mają charakter względnie trwałe i stosunki przedstawione w tablicach, dotyczących lat 1927 i 1928 w dużym stopniu są aktualne i dzisiaj jeszcze.

Przed wojną statystyka ruchu naturalnego ludności w b. zaborze rosyjskim opracowywana była i ogłaszana w sposób zgoła niewystarczający i często niedokładnie. Również w stosunku do statystyki przedwojennej b. zaboru pruskiego i austriackiego statystyka polska pod pewnymi względami jest bardziej szczegółowa i stanowi jedyną dotychczas podstawę, umożliwiającą szczegółowe badania zjawisk demograficznych Polski.

Podwiński Stanisław — Tezy do projektów ustaw o pragmatyce i odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszów samorządowych. Warszawa 1934. Odbito w drukarni Gazety Administracji i Policji Państwowej. Str. 72.

Kronika Warszawy — Kwartalnik ilustrowany, poświęcony działalności samorządu oraz poszczególnym dziedzinom życia miasta i jego historii. — IV kwartał 1933 r. zawiera między innymi: T. Szpotański — Zagadnienia aprowizacyjne w samorządzie warszawskim. Dr. K. Orzechowski — Reorganizacja szpitali m. st. Warszawy i zamierzenia na najbliższą przyszłość. Z. L. — Ruch naturalny ludności w Warszawie

(1927 — 1931). A. P. — Potrzeby terytorjalne normalnej sieci szkolnej w Warszawie. Dr. J. Wiśniewski — Przyczynek do sytuacji gospodarczej Warszawy w r. 1933. F. P. — Czasopisma w Warszawie. Przegląd ustaw i rozporządzeń, przegląd wydawnictw, informacje różne.

Samorząd Miejski — dwutygodnik poświęcony sprawom samorządu miejskiego. Nr. 10 z dn. 15 maja 1934 r. zawiera m. in.: Kredytowanie samorządu terytorjalnego. Organizacja finansów komunalnych we Włoszech. Sprawozdanie z Komitetu Plantacyjnego Miast Rzplitej za rok 1933. Z zagadnień ustrojowych.

Nr. 11 z dn. 1 czerwca 1934 r. zawiera m. in.: inż. Mag. Z. Rudolf — Pogląd na sprawę usuwania śmieci w miastach ze szczególnem uwzględnieniem warunków w Polsce. St. Łoskiewicz — Nowa instrukcja kancelaryjna. Organizacja finansów komunalnych w Czechosłowacji. Z zagadnień ustrojowych.

Rolnik Ekonomista — organ Związku Izb i Organizacji Rolniczych Rzplitej Polskiej. Nr. 11 z dn. 1 czerwca 1934 r. zawiera m. in.: Polsko - niemieckie rozmowy rolnicze. Z. Rusinek — Dwa główne problemy oddłużenia rolnictwa. Dr. B. Dederko — Margaryna i tłuszcze stałe. Inż. W. Wróblewski — Zagadnienia opłat targowych i rzeźnych. Działalność Izb i Organizacji Rolniczych. Przegląd rynków. Kronika krajowa i zagraniczna. Statystyka.

Przegląd Organizacji — organ Instytutu Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Rok IX. Nr. 6.

Artykuły: Prof. A. Rothert — Biuro rozdzielcze. Dr. F. Reuter — Racjonalizacja w Niemczech w 1933 r. Inż. Z. Sławiński — Plan zrzeszenia drobnego przemysłu metalowego. M. Kasiński — Targi Poznańskie 1934. Reportaż. W. Milewski — Feljton redakcyjny. **Stałe Rubryki:** Kierownictwo i personel. Administracja publiczna. Zakupy i gospodarka materiałowa. Organizacja produkcji. Bezpieczeństwo i higiena pracy. Sprzedaż. Koszty własne i księgowość. Biuro. Bibliografia. Z działalności Instytutu.

UWAGA:

Wszystkie Instytucje Samorządowe winny umieszczać ogłoszenia (konkursy, przetargi, statuty, obwieszczenia i t. p.) w ich własnym organie, tygodniku „SAMORZĄD”.